

ANDRZEJ K. LINK-LENCZOWSKI
Uniwersytet Jagielloński
ORCID: 0000-0002-7845-6783

ANDRZEJ GIEROWSKI – BADACZ I HUMANISTA – W OBlicZU PROBLEMATYKI DZIEJÓW NOWOŻYTNEJ EUROPY

JOZEF ANDRZEJ GIEROWSKI – SCHOLAR AND HUMANIST – IN THE
FACE OF THE QUESTIONS OF THE HISTORY OF MODERN EUROPE

Abstract

Józef Andrzej Gierowski's academic profile is presented in the light of his interest in the problems of universal history in relation to events, but above all to phenomena which allow for a better knowledge and understanding of the mentality of the people of the time, their activities and their consequences. Gierowski's studies on the history of Europe were closely linked to the history of the Polish-Lithuanian Commonwealth (especially the period of the Saxon Wettin dynasty on the Polish throne), highlighting its international position and associations, and the resulting foreign policy of its rulers. Among the questions raised, there was no shortage of issues relating to the culture and ideology of the Baroque and the Enlightenment and, of primary interest to the researcher, the problem-laden, not fully deciphered transition period between the two currents.

The second 'part' of the article emphasises Józef Andrzej Gierowski's understanding of Europe as a certain whole, encompassing not only political history, social or economic affairs, but also cultural patterns and phenomena to which he was particularly sensitive.

Key words: Józef Andrzej Gierowski, absolutism, Baroque, Enlightenment, the Reich, Early Modern Italy

Słowa kluczowe: Józef Andrzej Gierowski, absolutyzm, barok, oświecenie, Rzeczpospolita niemiecka, Śląsk, Europa Środkowo-Wschodnia, Włochy nowożytne



I.

Początkowo wydawało mi się, że stoję przed zadaniem, które będzie mi bardzo trudno zrealizować. Miałem już okazję kilkakrotnie, w tym po raz ostatni dość obszernie w 2018 roku, pisać o sprawach wymienionych w tytule. Przekonałem się jednak, że nitkę wiodącą przez dociekania profesora Gierowskiego na temat problematyki dziejów wczesnonowożytnej Europy można wydłużyć i nieco wzbogacić paletę barw, którymi Autor wyróżniał interesujące go kwestie.

Nie napisał historii powszechnej XVI–XVIII wieku, choć wspominał, że w latach sześćdziesiątych w wydawnictwie Ossolineum pojawił się pomysł zamówienia takiej książki u Władysława Czaplińskiego, wówczas już autora *Historii Danii* napisanej z Karolem Górskim i wydanej w 1965 roku. Józef Andrzej Gierowski miałby opracować okres od zakończenia wojny trzydziestoletniej do początków rewolucji francuskiej. Z tej inicjatywy nic nie wyszło, nie ma zresztą, o ile wiem, jej śladów w spuściźnie Profesora.

Problematyka historii powszechnej, w różnych aspektach, w integralnym ujęciu odnoszącym się nie do wydarzeń, ale zjawisk pozwalających lepiej zrozumieć motywy postępowania ludzi w przeszłości, była ważnym, stałym elementem naukowej twórczości Gierowskiego, choć większość Jego istotnych ustaleń i przemyśleń wiąże się oczywiście z historią Rzeczypospolitej Obojga Narodów w pierwszych dziesięcioleciach XVIII wieku. Do szerszych ujęć niektórych spraw wiążących się z dziejami Europy skłaniała Go przede wszystkim praca nad wieloma intrygującymi problemami, związanymi początkowo z różnymi aspektami postaw szlachty – z naciskiem na szlachtę mazowiecką – wobec polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa (np. mazowiecki sejmik generalny zajmujący się m.in. relacjami z brandenburskim sąsiadem¹).

Siłą rzeczy miały one także dotyczyć różnych aspektów położenia międzynarodowego państwa. Gdy ta książka się rodziła (a wkrótce doszła do niej kolejna pozycja, mniejsza objętościowo, ale dotycząca ważnego problemu relacji społecznych na wsi)², o zagranicznych kwerendach można było tylko co najwyżej ma-

¹ Józef Andrzej Gierowski, „Szlachta mazowiecka wobec sąsiada pruskiego”, w *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu prof. K. Tymienieckiego*, red. Juliusz Bardach (Poznań: Uniwersytet Adama Mickiewicza, 1970), 501–517. Gierowski rozpoczął swą przygodę z historią Brandenburgii-Prus, recenzując wydaną w 1947 r. monografię Władysława Konopczyńskiego, *Fryderyk Wielki a Polska*. Jest to pierwsza publikacja młodego wówczas (urodzonego w 1922 r.) autora, zatytułowana znamienne „Wizerunek króla nieludzkiego” (Józef Andrzej Gierowski, „Wizerunek króla nieludzkiego”, *Odra* III, 29 (1947): 2). Pisany z pasją w powojennej atmosferze tekst zawiera przy tym trafne spostrzeżenia na temat celów Fryderyka II i jego polityki wobec Śląska i Rzeczypospolitej. Później Gierowski stosunkowo rzadko publikował recenzje – jeśli się na nie decydował, zawierały rozważania możliwości innego spojrzenia na problem i próbę osadzenia go w szerszym kontekście. Były to teksty spore, pisane z taktem i kurtuazją. Nie zawierały długiej listy błędów i „literówek” (może dlatego, że dawniej pisano z większą odpowiedzialnością za warsztat, a tzw. „opracowanie redakcyjne” było na ogół na lepszym niż dziś poziomie).

² Józef Andrzej Gierowski, *Kartki z rodowodu biedoty wiejskiej* (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1951).

żyć. Jednak już wkrótce, bo z początkiem lat pięćdziesiątych XX wieku, młody Autor, zainteresowany już od początku swej naukowej kariery tak zwanymi „czasami saskimi” (szczególnie pierwszymi dwoma dekadami panowania w Rzeczypospolitej elektora saskiego Fryderyka Augusta, późniejszego Augusta II), podjął próbę przedstawienia wewnętrznych dziejów państwa polsko-litewskiego w bardzo ważnym trzyleciu pomiędzy dwoma kryzysami. Pierwszy z nich wynikał ze wzrostu napięcia na południowo-wschodnim pograniczu w związku z, najogólniej mówiąc, międzynarodowymi następstwami szwedzkiej klęski pod Połtawą, drugi zaś, chyba o poważniejszych konsekwencjach, był spowodowany splotem czynników, z których prawdopodobnie najważniejszymi była obecność wojsk saskich w Rzeczypospolitej³.

Gierowski podkreślał, że jednym ze źródeł ówczesnego położenia międzynarodowego Rzeczypospolitej była ogromna zmiana układu sił pomiędzy najważniejszymi potęgami ówczesnej Europy. Na zachodzie słabła wyraźnie potęga Francji (choć zjawisko to, jak się zdaje, miało przejściowy charakter), natomiast wzrastała ogromnie morska i handlowa potęga Wielkiej Brytanii (jakkolwiek nie towarzyszył temu wzrost znaczenia brytyjskiej dyplomacji). Działo się to kosztem osłabienia politycznego i gospodarczego Republiki Zjednoczonych Prowincji Północnych Niderlandów. Ten nowy układ, otwierając pewne możliwości przed Wielką Brytanią, Imperium Habsburskim, a także Prusami, nie dawał jednak tym państwom swobody manewru w strefie Bałtyku, przynajmniej dopóty, dopóki Ludwik XIV nie został zmuszony do rokowań i zawarcia pokoju w Utrechcie. W basenie Morza Północnego, w następstwie wojny północnej, w krótkim czasie uwidoczniła się potęga Rosji, choć może początkowo nie wszyscy uczestnicy gry politycznej zdawali sobie z tego sprawę. Gierowski, zwracając uwagę na szybkość zmian w sytuacji międzynarodowej na zachodzie i wschodzie Europy (wynik wojny o sukcesję hiszpańską i wielkiej wojny północnej), wskazywał na zasadnicze uwarunkowania i ograniczenia polityki polskiej, która musiała liczyć się z wieloma wydarzeniami o trudnych do przewidzenia skutkach⁴. Wpływało to oczywiście na politykę zagraniczną Augusta II i Rzeczypospolitej, ograniczając możliwości manewru, a w perspektywie przyczyniało się do krytyki, przynajmniej niektórych, posunięć króla na arenie międzynarodowej. Nade wszystko istotne były jednak następstwa zniszczeń wojennych, pamiętanych jeszcze po dziesięcioleciach. Sytuacja ta kontrastowała z rozwojem gospodarczym imperium Piotra I, na który Gierowski zwracał szczególną uwagę i na który kładł większy nacisk niż na wzrost potęgi militarnej tego państwa i jego zdolność do prowadzenia polityki zagranicznej całkowicie nieliczącej się z interesami aliantów i potencjalnych sojuszników cara.

Rozwój sytuacji w bezpośrednim sąsiedztwie Rzeczypospolitej w okresie tak zwanego przesilenia wschodniego i klęski Stanisławczyków (wiosna–jesień 1713 roku), przyniósł pewne dodatkowe akcenty w analizie sytuacji międzynarodowej

³ Józef Andrzej Gierowski, *Między saskim absolutyzmem a złotą wolnością. Z dziejów wewnętrznych Rzeczypospolitej w latach 1712–1715* (Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1953), szczególnie 90–98.

⁴ Gierowski, *Między saskim absolutyzmem*, 91 i n.

związane z szybkim awansem Prus – nowego gracza w koncercie państw strefy bałtyckiej, który zaczął przyciągać uwagę potęg europejskich. Wydaje się, iż jakimś punktem wyjścia dla tych rozważań mogły być wcześniejsze prace Gierowskiego, między innymi dotyczące położenia wiejskich wyrobników poza granicami Rzeczypospolitej⁵.

Kolejny krok służący pełniejszemu poznaniu założeń pruskiej polityki wobec Augusta II i Rzeczypospolitej stanowiły późniejsze studia Gierowskiego, powstałe na marginesie prac analitycznych, syntez i recenzji. Autor ukazywał pewne stałe elementy polityki pruskiej wobec państwa polsko-litewskiego, na ogół łącząc je ze zjawiskami zachodzącymi w Rzeszy⁶. Utyskiwał także na to, iż „[...] badania z zakresu historii powszechnej ledwie u nas wegetują, ale od czasu do czasu ukazują się interesujące prace”⁷. Słowa te, opublikowane w roku 1977, niewiele straciły na aktualności, ale dzieli nas od nich cała epoka. Gierowski zwracał uwagę, iż na karty publikacji dotyczących nowożytniej historii Rzeszy z trudem (a właściwie w ogóle) nie przedostają się badania dziejów Łużyc i szerzej – wschodnich rubieży Rzeszy, podejmujące ważne kwestie ekonomiczne, społeczne i kulturalne (ich prowadzenie było głównie zasługą zmarłego w roku 1975 Józefa Leszczyńskiego). Upominał się również o włączenie do badań „niemcoznawczych” szerokiej problematyki historii Śląska, protestując (a było to właściwie stałym elementem większości uwag dotyczących szerszych ujęć dziejów powszechnych) przeciwko schematycznym ujęciom. Gierowski był przecież głęboko przekonany o tym, że historia Śląska jest typową historią bardzo interesującego obszaru styku kultur, etnosów i religii, będącego wdzięcznym polem nowoczesnych badań interdyscyplinarnych, nieograniczających się do wąskiego poletka typowej regionalistyki. Badania relacji pomiędzy władcami a elitami władzy i pieniądza oraz chłopami i drobnomieszczaństwem mogły służyć szerszemu spojrzeniu nie tylko na historię nowożytnych Łużyc i Śląska, ale i na dzieje państw Rzeszy między pokojem westfalskim a schyłkiem lat osiemdziesiątych XVIII wieku.

Niezwykle istotny dla tak dynamicznego ujęcia był problem genezy kształtowania się w Rzeszy niemieckiej podstaw absolutyzmu – jedna z kluczowych kwestii jej dziejów. Dla Gierowskiego najważniejszym zagadnieniem w tym zakresie był proces rozwoju relacji pomiędzy panującymi a stanami w poszczególnych państwach. Relacje owe stanowiłyby podstawowe zjawisko pozwalające odróżnić państwo stanowe od absolutnego. Zdaniem Gierowskiego problem powyższy miał podstawowe znaczenie z punktu widzenia analizy cech przemian w Rzeszy w stuleciach XVII i XVIII. W swoich rozważaniach przeciwstawiał się tradycyjnemu pogładowi większości historyków niemieckich (i do pewnego stop-

⁵ Gierowski, *Kartki*, 102–122.

⁶ Józef Andrzej Gierowski, „Pruski projekt zamachu stanu w Polsce w 1715 roku”, w Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008), 497–511; Józef Andrzej Gierowski, „[rec.] M. Wawrykowa, *Dzieje Niemiec 1648–1789*, Warszawa 1976, ss. 340”, *Kwartalnik Historyczny* 84, 3 (1977): 747–753.

⁷ Gierowski, „[rec.] M. Wawrykowa”.

nia zachodnioeuropejskich), że dominującą tendencją polityki wewnętrznej rządów niemieckich były jedynie dążenia absolutystyczne.

Drugim najważniejszym zjawiskiem miałyby być powstanie dualizmu prusko-austriackiego – zasadniczej przyczyny rozbicia jedności Rzeszy. Podejście takie sprzyjało uproszczeniom „[...] skomplikowanego i bynajmniej nie jednorodnego procesu przemian i znacznie utrudniało zrozumienie zjawisk, jakie zachodziły w Niemczech, zwłaszcza w końcowej fazie Oświecenia”⁸. Wśród czynników zasadniczo sprzyjających kształtowaniu się zrębów absolutyzmu Gierowski dostrzegał społeczne i polityczne następstwa reformacji, która dała luteraniskim władcom narzędzia pozwalające im strzec moralności chrześcijańskiej. Była to droga do skutecznej kontroli różnych przejawów życia społecznego – zjawisko sięgające XVI wieku, charakterystyczne nie tylko dla stosunków w Rzeszy⁹.

Zgodnie z tym tokiem rozumowania absolutyzm nie był w dziejach Rzeszy swego rodzaju koniecznością dziejową, gdyż na przykład obok Brandenburgii-Prus, państwa w epoce „przedfryderycjańskiej” znajdującego się na drodze do absolutyzmu, opartego na armii i biurokracji, inny przykład stanowiły Saksonia, Meklemburgia czy Wschodnia Fryzja, gdzie w Landtagu zasiadali wolni chłopci¹⁰. Zresztą w traktacie westfalskim znalazła się zasada „niemieckich wolności” umożliwiająca zdaniem Gierowskiego przekształcenie Rzeszy jako całości w twór przyjmujący całkowicie i bez zastrzeżeń absolutyzm jako jedyne rozwiązanie ustrojowe. Czyż nie był to sposób myślenia bliski elitom Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Anglii drugiej połowy XVII wieku (od 1707 r. Wielkiej Brytanii), nie mówiąc już o Republice Zjednoczonych Prowincji Niderlandów Północnych?

Taki tok rozumowania i podejmowania ogólnych kwestii był wynikiem nie tylko socjologicznych zainteresowań Gierowskiego z czasów studiów w Krakowie (był przecież, choć dość krótko, słuchaczem Kazimierza Dobrowolskiego), ale też badań nad wielonarodowym i wielokulturowym Śląskiem pozostającym we władzy Habsburgów, później Hohenzollernów, a także nad konfrontacją religii ze sposobami pojmowania władzy. Sądzę, że właśnie „śląskie” doświadczenia badawcze, pozwalające na skonfrontowanie się z różnymi problemami, co zakładało konieczność odchodzenia od tradycyjnego uprawiania nauki (w tej perspektywie można było też nieco inaczej widzieć czasy saskie w Rzeczypospolitej), było jednym z istotnych impulsów pozwalających Gierowskiemu dostrzegać najistotniejsze zjawiska, wspólne dla wczesnonowożytnej Europy, jako pewnej integralnej całości.

Obok „polskich” doświadczeń i fascynacji badawczych na poszerzenie skali barw „palety” Gierowskiego (celowo nawiązując do warsztatu malarza, gdyż Jego sposób uprawiania historii miał wiele wspólnego z wrażliwością artysty, który zawsze będzie dążył do integralnych ujęć) na twórczość naukową Profesora wpłynął kilkumiesięczny pobyt w Berkeley (1976). Pozwolił na zapoznanie się z literaturą dotyczącą historii Włoch (nie tylko nowożytnych) i przemysłenie

⁸ Gierowski, „[rec.] M. Wawrykowa”, 750.

⁹ Gierowski, „[rec.] M. Wawrykowa”, 750.

¹⁰ Gierowski, „[rec.] M. Wawrykowa”, 750.

kwestii dotyczących relacji pomiędzy strukturami władzy na różnych poziomach jej sprawowania i metodami realizowania doraźnych i perspektywicznych celów a sposobami artykułowania szeroko rozumianych problemów kultury, nauki i sztuki.

Właśnie dążenie do ujęć integralnych, stałego wysiłku, aby widzieć więcej i pisać lepiej, bardziej zajmująco, zwraca uwagę w ostatnim okresie życia Gierowskiego. Widać to chociażby w podejściu do zjawiska absolutyzmu, u podstaw którego wyróżnił kilka etapów: „kameralistyczny” dominujący w Imperium Habsburgów w czasach Karola VI, gdzie uznawano jednak kompetencje stanów i nie likwidowano pewnych odrębności prowincji tworzących monarchie Habsburgów; absolutyzm „militarny”; „oświecony”; „[...] aż do tępego despotyzmu, głównego obiektu ataków w dobie burzy i naporu”¹¹. Kulturę niemiecką XVII i XVIII wieku widział jako wielowątkową i samoistną kulturę baroku, która z wolna ustępowała oświeceniu.

Przeciwstawiał się pogładowi, że kultura baroku niemieckiego może być rozpatrywana jedynie z punktu widzenia dostrzegania zjawisk prekursorskich wobec oświecenia, nie zaś jako byt samoistny. Oznacza to, jak twierdził, zatarcie „[...] zasadniczych cech tej (tj. barokowej – przyp. A.K.L-L.) kultury i niedostrzeganie jej osiągnięć”¹². W tym kontekście inaczej Jego zdaniem rysuje się problem oryginalności i żywotności mieszczańskiej kultury baroku, w szczególności w zakresie literatury pięknej i naukowej¹³. W sztuce oczywiście dominował mecenat dworów panujących i Kościoła katolickiego, choć nie można przecież lekceważyć mecenatu mieszczańskiego funkcjonującego w czasach odbudowy miast ze zniszczeń wojny trzydziestoletniej. Inna była też ideologia baroku niemieckiego w XVII stuleciu (czy na przełomie wieków), inna zaś w czasach oświecenia. Do rozważenia pozostaje nadto problem, czy mieszczaństwo w Rzeszy przeobraziło się w grupę całkowicie uległą wobec władców i szlachty. Obraz różnorodności postaw w krajach Rzeszy zamazuje rozwój sytuacji w Brandenburgii-Prusach, który oddziałł na opinie późniejszych historyków.

Tak więc czasy „między barokiem a oświeceniem” rysują się w myśli Gierowskiego jako bardzo interesująca, przejściowa epoka obfitująca w problemy i ludzkie postawy niełatwe do rozszyfrowania, ale tym ciekawsze i tym bardziej warte badania.

Uwagi te dotyczą oczywiście nie tylko problematyki dziejów Rzeszy niemieckiej, ale odnoszą się do najważniejszych spraw związanych z historią innych obszarów Europy. Jest to wyraźnie widoczne w twórczości Profesora związanej z historią Półwyspu Apenińskiego. Autor obszernej, trzykrotnie wydawanej w ramach bardzo zasłużonej serii Ossolineum *Historii Włoch* (1986, 1999, 2003) oraz mniejszych studiów dziejów wewnętrznych Italii, jej położenia międzynarodowe-

¹¹ Gierowski, „[rec.] M. Wawrykowa”, 751; por. też uwagi Jacka Staszewskiego, *Europa i świat w epoce oświeconego absolutyzmu* (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1991), 389–417. Autor rozważa konsekwencje różnych ocen absolutyzmu widzianego przez pryzmat sporu o zakres i treść samego terminu.

¹² Gierowski, „[rec.] M. Wawrykowa”, 752.

¹³ Gierowski, „[rec.] M. Wawrykowa”, 752.

go i relacji polsko-włoskich, ukazał walory swego warsztatu badacza usiłującego zrozumieć i pokazać podłoże skomplikowanych procesów gospodarczych, społecznych i kulturowych przeobrażających Półwysep Apeniński doby „starego ładu” w integrujący się z wolną, zmierzający ku nowoczesności konglomerat, który w XIX wieku zaczął się zmieniać w nowoczesne państwo. Cała koncepcja *Historii Włoch* podporządkowana jest próbom charakterystyki tego zjawiska. Z racji rozległości tego problemu, jego wielowątkowości, a także dlatego, iż miałem okazję poruszać go kilkakrotnie, po raz ostatni w 2018 roku, a w prezentowanym zbiorze przedstawił go obszernie, na szerokim tle Stefan Bielański¹⁴, ograniczę się do sprawy, w moim przekonaniu, niezwykle istotnej, której Gierowski poświęcił bardzo wiele uwagi – do genezy, uwarunkowań i znaczenia wczesnego oświecenia na Półwyspie Apenińskim i w innych krajach.

Wczesne oświecenie włoskie w ujęciu Gierowskiego to bardzo ważne zjawisko z punktu widzenia przede wszystkim oddziaływania myśli włoskiej na Europę Środkowo-Wschodnią, w tym oczywiście na Rzeczpospolitą Obojga Narodów w epoce Wętynów. Wystarczy powołać się na włoskie studia wielu polskich duchownych, w tym tak ważnych postaci jak Stanisław Konarski czy bracia Załuscy. Okres ten stanowił zjawisko przełomowe w historii Półwyspu Apenińskiego, o szerokich uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych, także politycznych, wynikających z prób różnych władców unowocześnienia swych państw. Ważna była też działalność artystyczna będąca odbiciem przeobrażających się postaw jednostek próbujących mniej lub bardziej udanie kształtować postawy estetyczne. Włoskie osiemnaste stulecie nie może być przy tym traktowane jako jednolita całość, gdyż dzieli je wyraźne cesura 1748 roku, gdy czas wojny ustąpił miejsca stabilizacji. Analiza zjawisk musi uwzględniać dynamikę zmian w określonym momencie dziejowym. Tylko wówczas „[...] można mówić o historii naprawdę integralnej, w której omawiany problem stanowi jeden z członów ściśle zespolonego procesu historycznego”¹⁵.

Szczegółowe analizy zjawisk ułatwiają też ukazanie granic możliwości władców i otaczających ich polityków. Czasy stabilizacji po 1748, ukazały też jak monarchowie i filozofowie „[...] mieli stać się jakby instrumentem rewolucji moralnej i społecznej”¹⁶. Był to rzeczywiście nie tylko czas monarchów, ale i ich doradców kładących nacisk na uzdrowienie gospodarki i stworzenie podstaw

¹⁴ Andrzej K. Link-Lenczowski, „Józefa Andrzeja Gierowskiego wizja Europy”, w *Profesor Józef Andrzej Gierowski jako uczony i nauczyciel. Materiały z konferencji dedykowanej pamięci Profesora i wspomnienia o nim*, red. Mariusz Markiewicz et al. (Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008), 51–56; Andrzej K. Link-Lenczowski, „Profesor doktor Józef Andrzej Gierowski – człowiek, uczony, rektor”, w *Ab Occidente referunt ... Zachód doby nowożytnej w badaniach historyków polskich*, red. Mariusz Markiewicz, Katarzyna Kuras, Rafał Niedziela (Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Iagellonica, 2018), 11–38; Stefan Bielański, „Krakowskie tradycje badań dziejów powszechnych epoki nowożytnej. Zarys problematyki: Półwysep Apeniński”, *Historyka. Studia metodologiczne* 53 (2023): [zakres stron].

¹⁵ Józef Andrzej Gierowski, „[rec.:] Franco Venturi, *Settecento riformatore. Da Muratori a Beccaria*, ed. G. Einaudi, Torino 1969”, *Przegląd Historyczny* LXIV, 3 (1973): 610–614.

¹⁶ Gierowski, „[rec.:] Franco Venturi”.

racjonalistycznego myślenia poprzez walkę z czarami, ale przede wszystkim przez kodyfikację praw¹⁷. Zbliżał się „czas filozofów”, ale miało się wkrótce okazać, jak ich złudzeniom ulegali intelektualiści. Ten czas „wolnej myśli” był bliski osobowości twórczej Gierowskiego, który zwracał przy tym uwagę, iż podział Włoch na państwa ułatwiał różnorodne drogi przenikania do nich ideologii oświecenia, natomiast zacofanie niektórych obszarów przyczyniało się do szukania wyjścia z trudności. Inne było wreszcie oddziaływanie religii. W katolickich Włoszech odwoływano się do koloru, widowisk, zbiorowych przeżyć, w mniejszym stopniu do wrażeń intelektualnych.

Na zakończenie tej części mojej wypowiedzi, jeszcze jedna, godna chyba zastanowienia uwaga Gierowskiego:

Spojrzenie na Oświecenie poprzez pryzmat polskich doświadczeń [...] zniekształca nieco charakter tej epoki [...]. Bardzo wybiórczo skłonni jesteśmy traktować dziedzictwo Oświecenia [...]. Nie był to przecież tylko prąd narodowy [...] Właśnie Oświecenie [...] zdołało odtworzyć jedność myślenia europejskiego, zachwianą od doby reformacji¹⁸.

Zostanmy z tą myślą Autora.

II.

Część pierwsza mej wypowiedzi odnosi się bardziej do postawy badawczej Gierowskiego, którego interesowały pewne ogólne zjawiska związane z konkretnymi problemami dziejów państw wielu narodów i religii na zachodzie Europy. Przyjrzyjmy się teraz, jak Autor widział niektóre kwestie związane z wizją Europy jako pewnego rodzaju całości (może z pominięciem moskiewskiego despotyzmu, który akcentował z perspektywy niejako „historiograficznej”)¹⁹.

Profesor Gierowski starał się łączyć problemy Rzeczypospolitej wettyńskiej ze sprawami odnoszącymi się do tego, co w historii Europy wspólne. Widział mniejsze i poważniejsze zjawiska we wzajemnych uwarunkowaniach wynikających jeszcze ze średniowiecznego sposobu postrzegania świata, ale i pewnej wspólnoty instytucji państwa i jego struktur, dziedzictwa, jak się wyrażał, „Europy pokarolińskiej”²⁰. W tym kontekście opisywał monarchię mieszaną, ustrój najpełniej objaśniający zachowania polityczne europejskich elit doby nowożytnej

¹⁷ Gierowski, „[rec.:] Franco Venturi”.

¹⁸ Józef Andrzej Gierowski, „Dziedzictwo Oświecenia”, w Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008), 191–198.

¹⁹ Józef Andrzej Gierowski, „Oświadczenie w związku z otrzymaniem nagrody Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa za 2005 r.”, *Rocznik PAU* (2006); por. też Mariusz Markiewicz, „Wstęp”, w Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008).

²⁰ Prof. Dr Józef Andrzej Gierowski, „Ocena dorobku naukowego dr hab. Mariusza Markiewicza, prof. UJ”, Kraków 2 września 2004 r. (wydruk w moim posiadaniu).

i mechanizmy podejmowania przez nie decyzji. Tak widział na przykład podobieństwa między Rzeczpospolitą a monarchią angielską, choć nie był w tym przypadku tak konsekwentny, jak przed nim Władysław Konopczyński czy autor ostatniej krakowskiej syntezy historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów – Mariusz Markiewicz²¹.

Jako uczeń Konopczyńskiego kładł największy nacisk na źródłową podbudowę swych prac, nie przywiązując wielkiego znaczenia do uwarunkowań metodologicznych i teorii, choć jako słuchacz wykładów Kazimierza Dobrowolskiego cenił ujęcie socjologiczne. Starał się zawsze przechodzić, nawet w drobniejszych pracach, od spraw szczegółowych do rozwiązań o charakterze syntetycznym, traktując kwestie analityczne jako podstawę szerszych, kreślonych z większą swobodą uogólnień. Ostrożnie korzystał z warsztatu socjologa czy antropologa kultury. Nie odrzucał osiągnięć tych nauk, ale wskazywał, że szkicowane przez nie perspektywy rozwiązywania poszczególnych problemów badawczych muszą mieć ścisłe odniesienie do źródeł.

Dotyczyło to nie tylko dziejów politycznych, ale też spraw społecznych, ekonomicznych, problemów rozwoju i rozpowszechniania się różnych wzorców kultury postrzeganej jako szczególny wyraz wrażliwości i zachwytu w obliczu piękna. W poszukiwaniach Gierowskiego ta szczególna wrażliwość na sprawy kultury i świadomości łączącej Europejczyków wiązała się z ostrożnym wyciąganiem wniosków i unikaniem zbyt szerokich ujęć obejmujących całość epoki wczesnonowożytnej. Wielokrotnie podkreślał w szerszych opracowaniach i, jak widzieliśmy, recenzjach, że porównywanie zjawisk prowadzi do odczytywania ich prawdziwego znaczenia tylko drogą analizy problemów postrzeganych w stosunkowo wąskich przedziałach czasowych. Uważał na przykład, że pewne zjawiska kulturowe można najlepiej porównywać, biorąc pod uwagę sytuację wewnętrzną w sąsiadujących ze sobą państwach (Rzeczpospolita, Królestwo Czeskie, Królestwo Węgierskie). Dotyczyło to spraw ustrojowych, ale przede wszystkim problemu, który Go w ostatnich latach życia fascynował – warunków i możliwości funkcjonowania w jednym państwie wielu grup narodowościowych i etnicznych, zdolnych do tworzenia wartości w jakimś stopniu atrakcyjnych dla całej zbiorowości. Państwa Europy Środkowo-Wschodniej były znakomitym poligonem dla takich badań. Widział te problemy w perspektywie szerszej niż środkowoeuropejska, ale to ona była punktem wyjścia, określającym też możliwości przyszłych badań. Wiązał zresztą te sprawy z zagadnieniami ścierania się i zarazem współistnienia kultur i religii. To intrygowało Go chyba w ostatnich latach życia najbardziej i skłoniło do przygotowania dwutomowej edycji nuncjatury Benedetta Odescalchiego, którą szczęśliwie udało się skończyć Ks. Biskupowi Janowi Kopcowi.

Wspomniane wyżej rozumienie historii Europy jako pewnej całości, której problematyka stawiała przed elitami, a także przed żyjącymi wówczas ludźmi, wspólne wszystkim problemy i zagrożenia, rodziło się, jak wspomniałem, w toku

²¹ Mariusz Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2004), 27–33, szczególnie 30.

podjmowania projektów badawczych opartych na solidnej kwerendzie źródłowej. W tym kontekście trzeba też widzieć badania Gierowskiego nad epoką saską.

Prace dotyczące dziejów unii polsko-saskiej w pierwszym, najtrudniejszym okresie panowania Augusta II – czasie prób, błędów i niezrealizowanych możliwości, którym towarzyszył brak szczęścia – powstawały w pierwszym etapie w latach, gdy jakkolwiek wyjazd zagraniczny czy sprowadzenie ksiązek przez wypożyczalnię międzybiblioteczną było praktycznie niemożliwe (Profesor Gierowski – tak w każdym razie to wspominał – po raz pierwszy był w Dreźnie w 1956 roku). Miało to pewne złe strony, ale nie tylko. Odcinało od poszukiwań dotyczących różnych aspektów polityki zagranicznej władcy czy innych ośrodków dyspozycyjnych, ale umożliwiało wyczerpujące studia na temat różnych uwarunkowań rozwoju sytuacji wewnętrznej. Nie dotyczyło to tylko Rzeczypospolitej Obojga Narodów, ale i drugiego państwa wchodzącego w skład unii – elektoratu saskiego.

Dzisiaj jestem przekonany, że zainteresowanie się przez Józefa Andrzeja Gierowskiego historią Europy na szerokim porównawczym tle było (choć nie tylko) wynikiem zainicjowania badań kontynuowanych później we Wrocławiu przez Józefa Leszczyńskiego nad dziejami nowożytnych Łużyc, wchodzących od wojny trzydziestoletniej w skład elektoratu saskiego. Oznaczało to wejście na drogę badań krainy przynależącej do Rzeszy gospodarczo i pod względem struktur społecznych, a cywilizacyjnie prezentującej nietypowy obszar pogranicza języków i kultur. Zjawisko to wzbogacało sposób myślenia młodego badacza o przeszłości i prowadziło do interesujących porównań, na razie obszarów blisko siebie położonych, gdzie te porównania były łatwiejsze.

Był to punkt wyjścia dla szerszych uogólnień prowadzących do porównywania dróg i możliwości oddziaływania wzajemnego regionów bardziej od siebie oddalonych i w różnych epokach. W tej perspektywie zainteresowały go problemy kreślone na szerokim tle porównawczym w dobie renesansu, a potem dojrzalego baroku i w czasach między barokiem a oświeceniem. Uwagi te, rzadkie w Jego tekstach, formułował w związku z twórczością Erazma z Rotterdamu i rozważaniami Marca Raeffa (ogłaszany w latach 1975–1983, które odbiły się szerokim echem w nauce) szukającego genezy nowoczesnego państwa w zjawiskach widocznych na terenie Niemiec w XVI i XVII wieku. Ważny artykuł „The Well-Ordered Police State and the Development of Modernity in Seventeenth- and Eighteenth-Century Europe: An Attempt at a Comparative Approach” Raeff ogłosił w 1975 roku (później w 1983 powstała też książka). Podjął w nim problem kształtowania się nowoczesnego państwa – państwa policyjnego, oczywiście nie w dzisiejszym rozumieniu tego słowa.

Bodźcem do kształtowania się tego zjawiska o wielorakich konsekwencjach dla całej Europy stał się luteranizm. Ale świat zaczął się chwiać w posadach już nieco wcześniej – na przełomie XV i XVI wieku. Świadczy o tym uczeni – przede wszystkim Erazm z Rotterdamu, nieco później Kopernik, po nim dalsi przedstawiciele nowej nauki w tym angielscy i szkoccy siedemnastowieczni nonkonformiści z Thomasem Hobbesem i Johnem Lockiem na czele. Pękał porządek społeczny, zmieniało się życie ekonomiczne, zmniejszały się progi barier stanowych, zachodziły wielkie zmiany w uzbrojeniu i organizacji wojsk, co miało wielkie znaczenie,

zapowiadając nie tylko tak zwaną „rewolucję militarną”, ale i zmiany społeczne i mentalnościowe. Oznaczały one inne podejście do tradycji, zmniejszenie znaczenia oddziaływania rozmaitych partykularyzmów oraz przywilejów, skuteczniejsze metody produkcji i nową organizację handlu. Przeobrażenia te początkowo, tj. u progu XVI wieku, najwyraźniej występowały w północnych i środkowych Włoszech i w Niderlandach (Flandria, Brabant, Holandia).

Towarzyszyło temu zjawisko dynamicznych zmian w geografii upadających i rozwijających się ośrodków produkcji i handlu, różnie usytuowanych w przestrzeni. Mapa zmian ulegała ciągłej modyfikacji, ale nie powodowało to ogólnego załamania gospodarczego w szerszej skali. Rozwój ekonomiczny nie pociągał za sobą początkowo rozkwitu życia kulturalnego. Przyczynić się miał do tego nieco później między innymi ferment religijny – następstwo reformacji w różnych zresztą, nie tylko luteranckich, odstonach. Posłuch zyskiwali radykałowie religijni, często szermujący hasłami, które nie mogły być zrealizowane w najbardziej nawet sprzyjającym im społecznym klimacie. Ich działalność zmieniała mentalność ludzi żyjących w ich otoczeniu. Widać to było w Genewie, Niderlandach, Palatynacie, w Anglii i Szkocji, gdzie radykalni kalwiniści wysadzili w powietrze dotychczasowy *establishment* i przejściowo zmienili monarchię mieszaną w rodzaj wojskowej dyktatury (dlatego porównywano niekiedy Bohdana Chmielnickiego z Cromwellem). Byłby to chyba jeszcze jeden dowód, że nasi europejscy przodkowie żyjący w czasach wczesnonowożytnych intuicyjnie myśleli o Europie jako pewnej całości. Jak mawiał Józef Andrzej Gierowski, ten sposób pojmowania istotnych problemów europejskich był odmienny od założeń przyjmowanych przez dziewiętnastowiecznych i późniejszych marksistów, krakowską szkołę historyczną i jej powojennych marksistowskich epigonów. Ale też trzeba przyznać, że poglądy takie formułował raczej w późniejszych okresach swej twórczości naukowej i – w ostatnich latach życia – działalności publicystycznej i eseistycznej.

Bardzo otwarta postawa Profesora Gierowskiego wynikała, jak już zaznaczyłem, z doświadczeń związanych z badaniami historii Łużyc i Śląska. W obu tych wypadkach mamy oczywiście do czynienia ze specyfiką pogranicza i ścieraniem się różnych tradycji i kultur²². Dopiero gdy przeczytałem partie historii Śląska i Wrocławia, które Profesor napisał jeszcze we Wrocławiu, gdzie pracował od połowy 1946 roku, zobaczyłem, jak kochał to miasto, jego uniwersyteckie klimaty, różne od krakowskich, wspaniały śląski barok, rozmach tego miasta, początkowo obcego mu morza ruin²³.

Coraz bliższy był mu człowiek – Europejczyk uwikłany w różne zależności, ale żyjący jakby w jednej przestrzeni. Przywoływane do niedawna w podręcznikach

²² Krystyn Matwijowski, „Przeszłość Śląska w badaniach Śp. Prof. zw. dr Józefa Andrzeja Gierowskiego”, w *Profesor Józef Andrzej Gierowski jako uczony i nauczyciel. Materiały z konferencji dedykowanej pamięci Profesora i wspomnienia o nim*, red. Mariusz Markiewicz et al. (Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008), 76–84. Por. też tekst Filipa Wolańskiego w prezentowanym tomie.

²³ Józef Andrzej Gierowski, „Pięćdziesiąt lat duszpasterstwa akademickiego we Wrocławiu”, w *Józef Andrzej Gierowski, Studia i szkice z dziejów Śląska* (Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2009), 137–140.

granice Europy na Łabie, dzielące świat wschodu i zachodu (sam przecież posługiwał się pojęciem dualizmu rozwoju gospodarczego), stawały się jakby mniej istotne²⁴. Dodawał jednak zaraz, iż „[...] nie znaczy to, że zostały przerwane czy osłabione wzajemne powiązania. Przeciwnie, można by raczej mówić o wzajemnym uzależnieniu i uwarunkowaniu między obiema drogami rozwoju gospodarczego”²⁵.

Kraje europejskie, nawet oddalone od siebie, zbliżały się za sprawą ułatwień komunikacyjnych (przede wszystkim poczty). Sprzyjało to intensyfikacji kontaktów naukowych, kulturalnych, podróżom uczonych i artystów, handlowi księgarskiemu (sprzedaż książek, broszur, grafiki). Zjawiska powyższe były intensywniejsze w miarę upływu czasu, choć oczywiście ich nasilenie obserwujemy z początkiem XVIII wieku, po wygaśnięciu wielkich konfliktów w Zachodniej i Wschodniej Europie, a przed rozpaleniem się pierwszej wielkiej wojny o zasięgu globalnym – wojny siedmioletniej.

Zjawiska powyższe przyczyniały się do upodabniania się wielu rozwiązań w zakresie organizacji państwa i regulacji wpływających na różne grupy społeczne i narodowościowe, także Żydów, przy czym w tym przypadku istotna była ich liczebność w poszczególnych krajach europejskich (od śladowej obecności na Wyspach Brytyjskich w drugiej połowie XVII w. do największego europejskiego skupiska Izraelitów w Rzeczypospolitej).

Wymiana doświadczeń, myśli i w największej mierze wiedzy obok podróży edukacyjnych dotyczyła środowisk uczonych i ludzi sztuki. Profesor podkreślał to wyraźnie zarówno w swych syntezach, jak i w drobnych, rozproszonych tekstach. Zjawisko przenikania się wzorców kultury jako drogi do powstawania wspólnych europejskich wartości widział (prócz oczywiście oddziaływania wzorców renesansowych) w sztuce wczesnego baroku i oświecenia w jego załążkowej fazie, która, jak widzieliśmy, interesowała go bardziej niż oświecenie w pełni blasku, oraz w rozwoju nowoczesnej nauki. Sygnalizuję te kwestie dla porządku, bo będą poruszane w innych wypowiedziach. W takiej koncepcji rola uczonych musiała być szczególna. W każdej epoce, poprzez trzy stulecia – od odrodzenia do oświecenia – Europa była obszarem wzajemnego oddziaływania kultur, myśli i (w najbardziej ograniczonym zakresie) obyczaju.

Wpływowym i opiniotwórczym elitom Józef Andrzej Gierowski przypisywał szczególne znaczenie. Charakteryzującym go sposobem myślenia było przekonanie, że „[...] w wolnym myśleniu [...] w większym stopniu znajdował odbicie styl epoki niż służba idei”²⁶. Postawa uczonych wpływała więc, w sposób zróżnicowany, czasem pośrednio, na teorię i praktykę działania politycznego, zmierzającego do przekształcania rzeczywistości społecznej, ekonomicznej, a także

²⁴ Andrzej Wyczański, *Wschód i zachód Europy w początkach doby nowożytnej* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2003), szczególnie 203–213; por. Józef Andrzej Gierowski, *Historia Polski 1505–1864*, cz. 1 (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe, 1978), 32; Józef Andrzej Gierowski, „Rzeczpospolita jako zwornik Europy Środkowo-Wschodniej”, w Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008), 71–80.

²⁵ Gierowski, *Historia Polski*, 32.

²⁶ Link-Lenczowski, *Józefa Andrzeja Gierowskiego wizja*, 53.

relacji między społecznościami żyjącymi w różnych tradycjach, posługujących się innymi narzędziami postrzegania świata. W tych odmiennościach były przecież elementy wspólne, których poszukiwał usilnie Józef Andrzej Gierowski.

Było to widoczne także w Jego działalności dydaktycznej. Można to było obserwować w zajęciach z historii ziem polskich (w których jeszcze uczestniczyłem jako student; nie byłem już słuchaczem zajęć z historii powszechnej) czy w czasie kursowych egzaminów, gdy był wyraźnie zadowolony, jeżeli pytani potrafili, choćby ułomnie, poradzić sobie z odpowiedzią wymagającą przynajmniej prostego porównania zjawisk powszechnodziejowych. Potrafił przyznać się do pochopnej oceny, cytował, gdy to było możliwe, prace swych uczennic i uczniów, swojemu krakowskiemu uczniowi, gdy przeczytał jego *Historię Polski*, powiedział: „Zazdroszczę Panu”. Po powrocie do Krakowa w 1965 roku nie opublikował wielu recenzji, ale były one ważnym elementem Jego twórczości. Uważał, jak widzieliśmy, że recenzja ma tylko wtedy sens, gdy nie ma charakteru sprawozdawczego. Gdy idzie o tematy prac magisterskich, to zarówno we Wrocławiu, jak i w Krakowie cechowała je różnorodność. W ich doborze Profesor chętnie też widział inicjatywę samych „magistrantów”. Wierzył w ideę uniwersytetu-wspólnoty. Chyba w ostatnim wywiadzie powiedział:

Martwię się tym co się dzieje dzisiaj [...] niekiedy [...] znowu się narzuca formy podporządkowania aktualnej władzy albo się rezygnuje z tego co się z trudem, jednakże wywalczyło²⁷.

To bardzo aktualne.

Podsumowując krótko zagadnienie wizji Europy Józefa Andrzeja Gierowskiego, trzeba zwrócić uwagę na kapitalne stwierdzenie Jerzego Maronia, że: „Józefa Andrzeja Gierowskiego należy uznać za jednego z pierwszych badaczy, który wyszedł z okopów romantycznego paradygmatu polskiej świadomości historycznej”²⁸. Dotyczy to także badań dziejów dyplomacji, którym poświęcił wiele miejsca w swoich pracach, podkreślając przy tym, że ważne jest nie tylko i nie tyle to, co się w rzeczywistości działo, ale „[...] wyobrażenia o tym, co się dziać miało; często bowiem ten drugi czynnik jest ważniejszy dla uchwycenia sensu wydarzeń”²⁹.

²⁷ „Jak doszło do nadania doktoratu honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Ostatni wywiad JM Rektora UJ Prof. dr Józefa Andrzeja Gierowskiego”, w *Profesor Józef Andrzej Gierowski jako uczone i nauczyciel. Materiały z konferencji dedykowanej pamięci Profesora i wspomnienia o nim*, red. Mariusz Markiewicz et al. (Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008), 150.

²⁸ Jerzy Maroń, „Spojrzenie Józefa Andrzeja Gierowskiego na ustrój dawnej Rzeczypospolitej”, w *Profesor Józef Andrzej Gierowski jako uczone i nauczyciel. Materiały z konferencji dedykowanej pamięci Profesora i wspomnienia o nim*, red. Mariusz Markiewicz et al. (Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008), 97.

²⁹ Józef Andrzej Gierowski, *Traktat przyjaźni Polski z Francją w 1716 roku* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1965), 255–256; Józef Andrzej Gierowski, „La Pologne malheureuse. Geneza stereotypu”, w Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008), 315–318.

Relacje i opinie dyplomatów mogły również wpływać na kształtowanie się opinii o innych narodach, często niezwykle żywotnych, choć nie odzwierciedlających rzeczywistości.

BIBLIOGRAFIA

- „Jak doszło do nadania doktoratu honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Ostatni wywiad JM Rektora UJ Prof. dr Józefa Andrzeja Gierowskiego”. W *Profesor Józef Andrzej Gierowski jako uczoney i nauczyciel. Materiały z konferencji dedykowanej pamięci Profesora i wspomnienia o nim*, red. Mariusz Markiewicz et al., 145–150. Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008.
- Białański, Stefan. „Krakowskie tradycje badań dziejów powszechnych epoki nowożytnej. Zarys problematyki: Półwysep Apeniński”. *Historyka* 53 (2023): 183–210.
- Gierowski, Józef Andrzej. „[rec.:] Franco Venturi, *Settecento riformatore. Da Muratori a Beccaria*, ed. G. Einaudi, Torino 1969”. *Przegląd Historyczny* LXIV, 3 (1973): 610–614.
- Gierowski, Józef Andrzej. „[rec.] M. Wawrykowa, *Dzieje Niemiec 1648–1789*, Warszawa 1976, ss. 340”. *Kwartalnik Historyczny* 84, 3 (1977): 747–753.
- Gierowski, Józef Andrzej. „Dziedzictwo Oświecenia”. W Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski, 191–198. Kraków: Księgarnia Akademicka 2008.
- Gierowski, Józef Andrzej. „La Pologne malheureuse. Geneza stereotypu”. W Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski, 315–318. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008.
- Gierowski, Józef Andrzej. „Ocena dorobku naukowego dr hab. Mariusza Markiewicza, prof. UJ”, Kraków 2 września 2004 r. (wydruk w posiadaniu autora).
- Gierowski, Józef Andrzej. „Oświadczenie w związku z otrzymaniem nagrody Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa za 2005 r.”. *Rocznik PAU* (2006).
- Gierowski, Józef Andrzej. „Pięćdziesiąt lat duszpasterstwa akademickiego we Wrocławiu”. W Józef Andrzej Gierowski, *Studia i szkice z dziejów Śląska*, 137–140. Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2009.
- Gierowski, Józef Andrzej. „Pruski projekt zamachu stanu w Polsce w 1715 roku”. W Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski, 497–511. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008.
- Gierowski, Józef Andrzej. „Rzeczpospolita jako zwornik Europy Środkowo-Wschodniej”. W Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski, 71–80. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008.
- Gierowski, Józef Andrzej. „Szlachta mazowiecka wobec sąsiada pruskiego”. W *Europa – Słowiańszczyzna – Polska. Studia ku uczczeniu prof. K. Tymienieckiego*, red. Juliusz Bardach, 501–517. Poznań: Uniwersytet Adama Mickiewicza, 1970.
- Gierowski, Józef Andrzej. „Wizerunek króla nieludzkiego”. *Odra* III, 29 (1947): 2.
- Gierowski, Józef Andrzej. *Historia Polski 1505–1864*, cz. 1. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe, 1978.
- Gierowski, Józef Andrzej. *Kartki z rodowodu biedoty wiejskiej*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1951.
- Gierowski, Józef Andrzej. *Między saskim absolutyzmem a złotą wolnością. Z dziejów wewnętrznych Rzeczypospolitej w latach 1712–1715*. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1953.

- Gierowski, Józef Andrzej. *Traktat przyjaźni Polski z Francją w 1716 roku*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1965.
- Link-Lenczowski, Andrzej K. „Józefa Andrzeja Gierowskiego wizja Europy”. W *Profesor Józef Andrzej Gierowski jako uczoney i nauczyciel. Materiały z konferencji dedykowanej pamięci Profesora i wspomnienia o nim*, red. Mariusz Markiewicz et al., 51–56. Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008.
- Link-Lenczowski, Andrzej K. „Profesor doktor Józef Andrzej Gierowski – człowiek, uczoney, rektor”. W *Ab Occidente referunt ... Zachód doby nowożytnej w badaniach historyków polskich*, red. Mariusz Markiewicz, Katarzyna Kuras, Rafał Niedziela, 11–38. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Iagellonica, 2018.
- Markiewicz, Mariusz. „Wstęp”. W Józef Andrzej Gierowski, *Na szlakach Rzeczypospolitej w nowożytnej Europie*, red. Andrzej K. Link-Lenczowski. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2008.
- Markiewicz, Mariusz. *Historia Polski 1492–1795*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2004.
- Maroń, Jerzy. „Spojrzenie Józefa Andrzeja Gierowskiego na ustrój dawnej Rzeczypospolitej”. W *Profesor Józef Andrzej Gierowski jako uczoney i nauczyciel. Materiały z konferencji dedykowanej pamięci Profesora i wspomnienia o nim*, red. Mariusz Markiewicz et al., 97. Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008.
- Matwijowski, Krystyn. „Przeszłość Śląska w badaniach Śp. Prof. zw. dr Józefa Andrzeja Gierowskiego”. W *Profesor Józef Andrzej Gierowski jako uczoney i nauczyciel. Materiały z konferencji dedykowanej pamięci Profesora i wspomnienia o nim*, red. Mariusz Markiewicz et al., 76–84. Wrocław: Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, 2008.
- Staszewski, Jacek. *Europa i świat w epoce oświeconego absolutyzmu*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1991.
- Wolański, Filip. „Recepcja i kontynuacja badań Józefa Andrzeja Gierowskiego nad historią Śląska”. *Historyka* 53 (2023): [zakres stron].
- Wyczański, Andrzej. *Wschód i zachód Europy w początkach doby nowożytnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, 2003.